

LUBELSKI ROCZNIK PEDAGOGICZNY  
T. XXXV, z. 2 – 2016

---

DOI: 10.17951/lrp.2016.35.2.105

ELŻBIETA ŁUCZAK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## WSPÓŁCZESNE PROBLEMY RESOCJALIZACJI PENITENCJARNEJ I ICH MINIMALIZOWANIE

**Abstrakt:** Opracowanie poświęcone jest najważniejszym problemom polskiego więziennictwa oraz najczęściej spotykanym innowacjom podejmowanym w celu minimalizacji tych problemów. Wśród najważniejszych problemów zanalizowano przeludnienie zakładów karnych, zjawisko bezrobocia skazanych oraz dezorganizujący wpływ czasu wolnego osadzonych. Z kolei do najczęściej podejmowanych inicjatyw doskonalących współczesny system penitencjarny zaliczono m.in. działania związane ze zwiększeniem powierzchni mieszkalnej (w tym również wykorzystania dozoru elektronicznego) i liczby miejsc pracy, wzrostem wynagrodzenia za pracę, wprowadzaniem metod twórczej resocjalizacji. Ze względu na to, że powyższe inicjatywy mają coraz bardziej powszechny charakter, należy żywić nadzieję, iż przyczyniając się do zmniejszenia istniejących problemów penitencjarnych, spowodują zwiększenie skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych.

**Słowa kluczowe:** problemy penitencjarystyki, innowacje penitencjarystyczne, system dozoru elektronicznego, twórcza resocjalizacja

### WPROWADZENIE

Współczesna rzeczywistość penitencjarna wiąże się z wieloma częstokroć bardzo złożonymi problemami. Wśród najczęstszych wymienia się: przepełnienie (przeludnienie zakładów karnych), brak pracy w okresie izolacji penitencjarnej czy też demoralizujący nadmiar czasu wolnego.

Czynniki te, powodujące wiele niekorzystnych następstw, utrudniają skazanym odbywanie kary pozbawienia wolności, prowadząc niejednokrotnie do wielu

negatywnych zachowań, zaś funkcjonariuszom utrudniają pracę z osadzonymi, co w rezultacie nie sprzyja procesowi resocjalizacji.

Nic więc dziwnego, że powszechnie dostrzegana niezadowalająca efektywność polskiego systemu penitencjarnego budzi wiele niepokojów i wzmacnia potrzebę przebudowy oraz dostosowania go do standardów europejskich. Wyzwała ona również wiele inicjatyw związanych z doskonaleniem dotychczasowego systemu i minimalizowaniem jego negatywnych konsekwencji.

Analiza problemów polskiego więziennictwa wraz ze sposobami ich ograniczenia skupiać się będzie na tych najczęściej występujących, związanych z przeludnieniem (przepełnieniem zakładów karnych), bezrobociem skazanych, a także niewłaściwym wykorzystaniem przez nich czasu wolnego.

Wymienione ograniczenia współczesnej penitencjarystyki stają się przedmiotem analiz wielu debat naukowych, a także publikacji. Uświadamiają one z jednej strony złożoność i mnogość tych problemów, z drugiej zaś pokazują dużą aktywność środowisk penitencjarnych oraz naukowych mającą na celu ich przezwyciężanie.

Celem analiz niniejszego opracowania jest próba ukazania najważniejszych i najczęściej występujących, stwarzających największe utrudnienia problemów, z którymi zmaga się polskie więziennictwo, i równocześnie tylko wybranych sposobów ich przezwyciężania, dających największe szanse na pozytywną resocjalizację.

## ZJAWISKO PRZELUDNIENIA ZAKŁADÓW KARNYCH

Przeludnienia wymieniane jest często jako pierwszoplanowy i największy problem polskiego więziennictwa. Nic dziwnego, gdyż generuje ono wiele niekorzystnych następstw zarówno o charakterze bezpośrednim, jak i pośrednim. Ograniczając swobodę poruszania się, dostępu do różnych urządzeń (utrzymanie ładu i porządku), działa konfliktogennie na relacje ze współwięźniami i w rezultacie nie sprzyja prospołecznym zachowaniom skazanych ani też pozytywnym efektom resocjalizacji. Utrudnienia te w szczególny sposób są odczuwane przez osoby z długoterminowym wyrokiem kary pozbawienia wolności.

Przepełnione cele stwarzają również duże utrudnienie w pracy personelu więziennego, uniemożliwiając często należyte wypełnianie obowiązków, gdyż pracownicy nie są w stanie na bieżąco interweniować w przypadku zaistnienia nieprawidłowości.

Zjawisko przeludnienia obniża niejednokrotnie skuteczność procesu resocjalizacji również z tego względu, że bywa przyczyną większego oddalenia skazanych od miejsca zamieszkania. Sytuacja ta stwarza dodatkową barierę, gdyż utrudnia lub całkowicie uniemożliwia kontakt z najbliższymi osobami.

Ponieważ przebudowanie polskich zakładów karnych jest traktowane jako podstawowy problem, już w latach 90. XX wieku podejmowane były próby doskonalenia systemu penitencjarnego, które koncentrowały się głównie na zwiększeniu liczby miejsc. Dokonywano tego głównie przez działalność inwestycyjną związaną z budową pawilonów penitencjarnych w różnych zakładach karnych na terenie całego kraju oraz za pośrednictwem pozyskiwania dodatkowych pomieszczeń zakwaterowania wykorzystywanych wcześniej do celów socjalnych lub zajęć kulturalno-oświatowych.

Ważną rolę w powiększaniu powierzchni mieszkalnej zakładów karnych odegrało również wdrażanie systemu dozoru elektronicznego, dającego możliwość odbywania kary pozbawienia wolności poza więzieniem. Wprowadzenie powyższego systemu przyczyniło się do coraz większego zainteresowania skazanymi, ponieważ w roku 2009 liczba osób objętych systemem wynosiła 35, a w roku 2013 – 27 653, przez co mniej osób zostało osadzonych w więzieniu (*Sprawozdanie władz polskich dla Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu*, s. 23). W celu pozyskania dodatkowych pomieszczeń zakwaterowania podejmowano inne inicjatywy. Należało do nich m. in. zachęcanie dyrektorów zakładów karnych do częstszego korzystania z możliwości składania wniosków w sprawie warunkowych przedterminowych zwolnień skazanym czy też wprowadzenie od 2012 roku zasady zastępczego stosowania kary pozbawienia wolności lub też kary aresztu za nieuiszczoną grzywnę w ostatniej kolejności. Opóźnienie zastosowania tej kary wydłuża okres spłaty grzywny i w konsekwencji pozwala uniknąć kary pozbawienia wolności (tamże, s. 24).

Wskutek podejmowanych działań liczba osadzonych zakwaterowanych w oddziałach mieszkalnych zakładów karnych i aresztów zaczęła się zmniejszać i na dzień 23 grudnia 2010 roku nie przekraczała w skali kraju ogólnej pojemności normatywnej zakładów, ponieważ wynosiła 96,7%. Pod koniec 2013 roku pojemność ta uległa jeszcze zmniejszeniu, ponieważ kształtowała się na poziomie 91,8% (Centralny Zarząd Służby Więziennej 2013).

Mimo że sytuacja w ośrodkach karnych w zakresie przebudowania uległa poprawie, Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, dokonując wizyty okresowej w Polsce w dniach 5–7 czerwca 2013 roku, ponownie polecił polskim władzom „[...] tak szybko jak to możliwe, dokonać rewizji ustanowionej przepisami prawnymi normy dotyczącej powierzchni mieszkalnej przypadającej na jednego osadzonego tak, by we wszystkich jednostkach penitencjarnych na jednego skazanego przypadają co najmniej 4 metry kwadratowe w celach wieloosobowych i co najmniej 6 metrów kwadratowych w celach jednoosobowych, nie wliczając w to powierzchni zajmowanej przez kąpiki sanitarne znajdujące się w celi” (*Sprawozdanie władz polskich*

*dla Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu*, s. 23). W odpowiedzi władze polskie wyraziły wolę wypełnienia w miarę możliwości tych zaleceń, zgodnie z którymi powierzchnia mieszkalna na jednego osadzonego byłaby zwiększona o 1m<sup>2</sup> (z 3 m<sup>2</sup> na 4 m<sup>2</sup>).

Chęć wywiązania się ze wskazanych zaleceń widoczna jest w następnych latach, ponieważ według stanu na dzień 25 września 2015 roku zaludnienie zakładów karnych i aresztów w skali kraju wynosiło 85,4% (Centralna Baza Danych Osób Pozbawionych Wolności „noe.net”, 25.09.2015). Było więc ono mniejsze niż w poprzednich latach i nie przekraczało ogólnej pojemności zakładów karnych przyjętej w Polsce za normę.

Fakt, że liczba osób odbywających karę pozbawienia wolności w Polsce w ostatnich latach uległa zmniejszeniu, nie oznacza jednak obniżenia faktycznego stanu przeludnienia. Redukcja przeludnienia w zakładach karnych i aresztach śledczych ma bardziej charakter statystyczny niż rzeczywisty. Wynika to przede wszystkim z tego, że mniejszej liczbie osadzonych nie odpowiada wcale większa powierzchnia mieszkalna. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że część odzyskanej powierzchni mieszkalnej zaczyna funkcjonować zgodnie z jej wcześniejszym przeznaczeniem, nie może więc być adaptowana na cele dla więźniów.

Długotrwały stan przeludnienia w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych budzi wiele inicjatyw związanych nie tylko z pozyskiwaniem dodatkowych powierzchni mieszkalnych, ale również ze zmniejszeniem dolegliwości wynikających z zatłoczenia. Ich celem jest zapoczątkowanie ukierunkowanej społecznie aktywności skazanych realizowanej na terenie zakładów karnych, a przede wszystkim w środowisku otwartym. Najlepszym przykładem są realizowane w jednostkach penitencjarnych programy readaptacyjne uwzględniające potrzeby różnych grup osadzonych oraz zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, których nadrzędnym celem jest nabycie lub rozwój nowych umiejętności i sprawności. Udział w tych zajęciach ma jeszcze jedną zaletę, daje bowiem skazanemu możliwość przebywania poza celą, a więc stwarza szansę przynajmniej częściowego minimalizowania uciążliwości związanych ze stanem przeludnienia.

Mimo wielu podejmowanych dotychczas inicjatyw związanych ze zmniejszeniem przeludnienia w polskich zakładach karnych wysiłki mające na celu modernizację systemu penitencjarnego wciąż nie ustają. Obecnie trwają prace nad rządowym projektem nowelizacji k.k. i niektórych ustaw, w których zwraca się bardzo dużą uwagę na rozszerzanie możliwości stosowania kar o charakterze nieizolacyjnym, w tym przez wykorzystanie systemu dozoru elektronicznego. Ze względu na to, że projekt przewiduje przyznanie prymatu (tam gdzie to możliwe i zasadne) stosowaniu kar wolnościowych (ograniczenia wolności i grzywny), można

przypuszczać, że w znaczący sposób przyczyni się to do ograniczenia problemu przeludnienia w więzieniach.

## ZATRUDNIENIE SKAZANYCH

Zatrudnienie skazanych, a w zasadzie jego deficyt, stanowi drugi w kolejności problem polskiego więziennictwa. I choć odsetek skazanych podejmujących pracę wykazuje tendencję wzrostową, to jednak wciąż pozostaje niezadowalający i niezgodny z wymogami standardów europejskich.

Problem małego zatrudnienia skazanych znajduje swoje odzwierciedlenie w szerszym kontekście związanym z dużym bezrobociem całego społeczeństwa (obejmującym obecnie blisko 1 mln mieszkańców). I choć praca w życiu każdego człowieka odgrywa bardzo ważną rolę, zapewniając dochód, wypełniając czas, rozwijając zainteresowania i pasje czy wreszcie dostarczając satysfakcji, to jednak jej znacznie w rzeczywistości penitencjarnej jest jeszcze większe. Praca spełnia ważną funkcję poprawczą i readaptacyjną: uczy i utrwała u osadzonych umiejętności uczciwego utrzymywania się po zwolnieniu z zakładu karnego, co w rezultacie sprzyja upodmiotawianiu skazanych (Kwieciński, Waligóra 2007). Pozwala więc nie tylko przetrwać monotonię zamknięcia, ale również dzięki nabyciu nowych umiejętności zwiększa szansę na zatrudnienie poza murami więziennymi. Praca zaspokaja wiele potrzeb społecznych człowieka, dlatego też wykonywanie jej w okresie izolacji więziennej jest traktowane jako podstawowy środek resocjalizacji penitencjarnej.

Zatrudnienie skazanych w zakładach karnych może mieć charakter odpłatny i nieodpłatny. Jest ono regulowane ściśle określonymi aktami prawnymi. I tak zgodnie z art. 121 k.k. skazanemu zapewnia się w miarę możliwości świadczenie pracy, zatrudnia się go na podstawie skierowania do pracy lub umożliwia się mu wykonywanie pracy zarobkowej w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o pracę nakładczą lub na innej podstawie prawnej. Aktem wykonawczym do k.k. jest *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych* (Dz. U. Nr 27, poz. 242), które szczegółowo określa zasady zatrudnienia odpłatnego i nieodpłatnego skazanych, wynagradzania oraz udzielania skazanym urlopów lub zwolnień z pracy.

Chociaż zatrudnienie skazanych w polskiej rzeczywistości penitencjarnej jest małe, to zauważyć można tendencję wzrostową. O ile w roku 2012 odsetek skazanych wykonujących pracę wynosił ok. 30% ogółu (Musiała 2014), to w roku 2014 osiągnął liczbę 25 132 osadzonych, co stanowi 34,7% wszystkich osób skazanych i ukaranych w tym roku (Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby

Więziennej 2015). Warto dodać, że wśród tych skazanych większość (w liczbie 15 080 osób) zatrudnionych było nieodpłatnie, a więc wykonywało prace społeczne na rzecz innych. Do prac tych należało m. in. sprzątanie parków, odśnieżanie dróg, koszenie trawników, ale także wykonywanie różnych zajęć związanych z wolontariatem, np. w schroniskach, hospicjach czy fundacjach.

Podejmowana przez wolontariuszy działalność posiada wiele zalet. Przede wszystkim rozwija szereg umiejętności, wspomaga dobrą organizację pracy, rekompensuje braki, doskonali umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych czy wreszcie daje satysfakcję z jej faktycznej użyteczności. Jej celem jest możliwie pełne włączenie skazanych do życia w społeczeństwie przez pomoc w wytworzeniu minimalnych warunków społecznych niezbędnych do życia zgodnego z prawem, a w szczególności wykształcenie nawyków społecznych, poznanie siebie, wzmocnienie kontaktów ze społeczeństwem oraz zdobycie umiejętności zawodowych niezbędnych do podjęcia pracy po opuszczeniu zakładu karnego (Dybalska 2007, s. 159–160).

Najistotniejszy jest fakt, że praca wolontarystyczna jest autentycznie produktywna zarówno w rozumieniu personelu więziennego, jak też osób pozbawionych wolności. Właśnie dzięki temu skazany właściwie rozumie potrzebę oraz użyteczność pracy, przez co prawidłowo spełnia swoje cele w procesie readaptacji. Daje mu to nadzieję na nowy, bardziej świadomy etap życia po opuszczeniu instytucji penitencjarnej (Sztuka 2009, s. 349).

Idea pracy wolontarystycznej wśród osób pozbawionych wolności w polskich zakładach karnych ma już swoją tradycję. Rozpoczęła się ona nowatorskim programem „Duet” realizowanym od 2002 roku do chwili obecnej oraz wzorowanych na nim programach „Bona” i „Cztery Pory Roku”, angażujących skazanych do pracy na rzecz niepełnosprawnych. Programy te są efektywnym i innowacyjnym narzędziem aktywizacji skazanych w polskiej służbie więziennej (tamże, s. 345).

Pomimo przekonania o dużej wartości pracy w procesie resocjalizacji penitencjarnej zakres stosowania tego środka w obecnym systemie – jak już wspomniano – jest ograniczony. Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim ze zjawiska bezrobocia, a co za tym idzie – z braku ofert pracy dla osób pozbawionych wolności, ale nie tylko. Związany jest on również z tym, że nie wszyscy skazani spełniają odpowiednie warunki do podjęcia pracy. Dotyczy to szczególnie osób uzależnionych, które chcąc podjąć zatrudnienie, muszą najpierw odbyć terapię, aby uwolnić się od nałogu.

Poprawa sytuacji w zakresie zatrudnienia skazanych może nastąpić jedynie wówczas, gdy zostaną właściwie wykorzystane wszystkie przewidziane prawem instrumenty. Zdaniem Janusza Zagórskiego należy uchronić pracę więźniów od wpływów rynkowych, gdyż praca ta ma spełniać cele nie tylko ekonomiczne, ale również resocjalizacyjne (Zagórski 2000, s. 10).

Jednym z bardzo ważnych przewidzianych przez prawo instrumentów związanych z zatrudnianiem skazanych jest podwyższenie wynagrodzenia za pracę. Obecnie wynagrodzenie to kształtuje się na poziomie pensji minimalnej. Wynosi 1750 zł brutto i jest dwukrotnie wyższe niż przed rokiem 2010, kiedy to Trybunał Konstytucyjny uznał, że dotychczasowe wynagrodzenie jest niezgodne z konstytucją i wymaga podwyższenia.

Wraz ze wzrostem wypłacanego wynagrodzenia wprowadzono równocześnie przepisy umożliwiające pracodawcom zatrudniającym skazanych otrzymywanie zwrotu 20% wydatków na pracę osadzonych. Ponadto oprócz refundacji firmy mogą liczyć na dotację lub nieoprocentowaną pożyczkę na zakup maszyn czy wybudowanie nowej hali, np. na terenie zakładu karnego (Żbikowska 2015). Jest to o tyle ważne, że część więźniów ze względu na charakter popełnionego przestępstwa nie może uzyskać zgody na zatrudnienie poza murami zakładu karnego i w takiej sytuacji mogłaby podjąć pracę na miejscu.

Wzrost wynagrodzenia okazał się bardzo cenną inicjatywą. Przede wszystkim z tego względu, że mimo licznych potrąceń (na Fundusz Aktywizacji Zawodowej, Pomoc Ofiarom Przestępstw, podatek, składkę ZUS) więcej pieniędzy pozostaje na subkoncie skazanego, przez co po wyjściu na wolność dysponuje on większą gotówką. Jest to bardzo ważne, zważywszy na liczne problemy readaptacyjne, które musi pokonać po wyjściu na wolność. Dysponowanie większą sumą pieniędzy może ułatwić skazanym start w „nowe życie”. Szkoda tylko, że nie dotyczy to szerszych grup osadzonych, ponieważ – jak wiemy – zatrudnienie nadal pozostaje swoistego rodzaju nagrodą, przywilejem przewidzianym tylko dla 1/3 skazanych.

## CZAS WOLNY SKAZANYCH

Czas wolny pełni niezwykle ważną rolę w resocjalizacji skazanych. Przede wszystkim dlatego, że osadzeni mają go przeważnie bardzo dużo. Z jednej strony może mieć on charakter konstruktywny, gdy jest wypełniony wartościowymi zajęciami, z drugiej zaś – destruktywny, jeśli towarzyszy mu bezczynność, nuda bądź też angażowanie się w różnego rodzaju formy związane ze zjawiskiem podkultury więziennej.

Czas wolny jest często postrzegany jako stracony; skazani chcieliby go jak najszybciej wykreślić ze swojego życia. Poczucie ciężaru tak wolno upływającego czasu i związana z nim nuda wywołują u skazanych lęk spowodowany niekorzystną zmianą ich osobowości i obawą zakłóconych relacji w kontaktach społecznych po opuszczeniu środowiska więziennego.



Nadmiar czasu wolnego staje się problematyczny nie tyle ze względu na ograniczenia związane ze strukturą organizacyjną zakładu lub niedostatki bazy materialno-wyposażeniowej, ile z powodu braku umiejętności jego wykorzystania. Skazani nie traktują czasu wolnego jako wartości, którą mogą wykorzystać w określonym celu (np. samorozwoju, rekreacji), lecz jako coś, co trzeba przeżyć i to w miarę szybko i niepostrzeżenie (Łuczak 2014, s. 23). Dlatego czas wolny w zakładach karnych jest wykorzystywany w sposób bierny, nieefektywny, mimo że instytucje te oferują często wiele różnych form aktywności. Skazani organizują go zazwyczaj we własnym zakresie, więc ich zajęcia prowadzą się głównie do oglądania telewizji i słuchania radia, rozmów ze współsadzonymi lub czytania prasy.

W preferowanych obecnie metodach oddziaływań resocjalizacyjnych przywiązuje się bardzo dużą wagę do lepszego i bardziej efektywnego wykorzystywania czasu wolnego skazanych. Kładzie się zwłaszcza nacisk na stosowanie metod twórczej resocjalizacji opartych na założeniach psychologii poznawczej, której przedstawiciele podkreślają szczególną rolę cech jednostki oraz jej umysłowego potencjału. W tych to metodach upatruje się obecnie możliwości stymulacji samorozwoju i pozytywnych przemian osobowości skazanych. Dlatego też w wielu aktywnie podchodzących do procesu resocjalizacji zakładach karnych w Polsce podejmowane są próby oddziaływania na skazanych przez wyzwalanie ich aktywności twórczej (Jaworska 2007, s. 97), która może przybierać różne formy.

Do najczęstszych należy twórczość w zakresie sztuki: plastyki, muzyki, rzeźby lub teatru. Nie wiąże się ona z konsumpcją kultury, lecz z czynnym udziałem skazanych w tworzeniu choćby na niewielką skalę elementów kulturowego środowiska, w jakim żyją. Działalność ta nie musi prowadzić do powstania wzniosłych i „wybitnych” dzieł tradycyjnie przypisywanych jednostkom twórczym, lecz musi stanowić dla samych skazanych istotną wartość. Tę wartość należy upatrywać w podnoszeniu kultury estetycznej skazanych, w zaspokojeniu potrzeby ekspresji osobowości czy wreszcie osiągnięciu *katharsis* i uwrażliwieniu jednostek niedostosowanych społecznie na piękno świata oraz problemy innych ludzi (Łuczak 2014, s. 25).

Pewne znamiona pracy twórczej można także zauważyć w coraz częściej rozpowszechnianej w polskich zakładach karnych działalności redakcyjnej związanej z wydawaniem gazety więziennej. Uwidaczniają się one głównie przy pisaniu i redagowaniu tekstów na różne tematy. Warto dodać, że praca w zespole redakcyjnym umożliwia zdobycie nowych kwalifikacji i ma szczególne znaczenie dla osób z długoterminowym wyrokiem, gdyż daje im szansę dłuższego i bardziej stabilnego zatrudnienia.

Zasygnalizowane formy aktywności twórczej nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości, bowiem form tych jest znacznie więcej. Pokazują one jednak, jak



bardzo zmienia się poziom samooceny i samorozwoju skazanych w wyniku ich stosowania, a więc jak pomagają one w osiągnięciu pozytywnych efektów resocjalizacji.

## PODSUMOWANIE

Przedstawione zagadnienia dotyczące współczesnego systemu penitencjarnego uświadamiają, jak bardzo problemy te są wszechobecne w polskich zakładach karnych i w jak znacznym stopniu utrudniają prowadzenie oddziaływań resocjalizacyjnych. Pokazują one również, jak wiele podejmowanych jest wysiłków w celu zmniejszenia konsekwencji tych negatywnych zjawisk. Wysiłków, które – miejmy nadzieję – będą nie tylko przyczyniały się do minimalizowania zdiagnozowanych niedociągnięć, ale będą także służyły poprawie skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych, o którą z całą pewnością warto zabiegać.

## LITERATURA

- Centralna Baza Danych Osób Pozbawionych Wolności „noe.net” [dostęp: 25.09.2015].  
Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Roczna Informacja Statystyczna za rok 2013*.  
Dybalska I., 2007, *Przygotowanie do społecznej readaptacji skazanych w polskim systemie penitencjarnym realizowane przez Służbę Więzienną w zakładach karnych i aresztach śledczych*. W: B. Skafiriak (red.), *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań resocjalizacyjnych*. Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 159–160.  
Jaworska A., 2007, *Stymulowanie przemian osobowościowych przez aktywizację twórczą w zakładach karnych*. „Opieka, Wychowanie, Terapia”, nr 1–2.  
Kwieciński J., Waligóra B., 2007, *Zatrudnienie w strategii readaptacji społecznej skazanych na przykładzie Zakładu Karnego we Wronkach*. W: B. Skafiriak (red.), *Pomoc postpenitencjarna w kontekście strategii działań*. Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls.  
Łuczak E., 2014, *W poszukiwaniu dróg skutecznej resocjalizacji*. W: E. Łuczak, S. Przybyliński, J. Żeromska-Charlińska (red.), *Eksplikatywne ujęcie procesu resocjalizacji*. Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.  
Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej, 2015, *Roczna informacja statystyczna za rok 2014*, Warszawa.  
Musiała A., 2014, *Ewolucja prawnej regulacji zatrudnienia więźniów*. „Przegląd Polskiego Więziennictwa”, nr 85 [pozyskano z: <http://www.sw.gov.pl/asset-s/33/66/31/532fdfbe78621426f9c7a96702b2309d9fe5e7b4.pdf>].

*Sprawozdanie władz polskich dla Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, CPT/Inf (2014)22.*

Sztuka J., 2009, *Praca na rzecz niepełnosprawnych elementem oddziaływań penitencjarnych w procesie readaptacji skazanych*. Kraków, Akademia Ignatianum.

Zagórski J., 2000, *Praca skazanych podczas wykonywania kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności oraz w zamian za nieściągalną grzywnę*. „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 27, 10.

Żbikowska I., 2015, *Gdy zatrudnienie jest nagrodą. 14,5 tys. więźniów w Polsce pracuje za darmo*, opublikowano: [http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,17349066,Gdy\\_zatrudnienie\\_jest\\_nagroda\\_\\_14\\_5\\_tys\\_\\_wiezniow.html?disableRedirects=true](http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,17349066,Gdy_zatrudnienie_jest_nagroda__14_5_tys__wiezniow.html?disableRedirects=true) [dostęp: 20.12.2015].

#### CONTEMPORARY PROBLEMS OF THE PENITENTIARY REHABILITATION AND MINIMIZING THEM

**Abstract:** The study is devoted to the most important problems of the Polish prison system and most often met innovations taken for the purpose of minimizing these problems. Among the most important problems which were analyzed are: overpopulation of penitentiaries, the phenomenon of unemployment of prisoners and disrupting influence of the leisure time of inmates. Next, among others, action associated with increasing the residential space was being ranked among most often taken initiatives improving the contemporary penitentiary system (including the use of electronic surveillance), with the extension of places of employment and the rise in the remuneration for the work, of implementing methods of the creative social rehabilitation. Due to the fact that these initiatives are of more and more universal character, one should hope that contributing to the reduction of existing penitentiary problems will increase the effectiveness of rehabilitation influences.

**Keywords:** problems of the penitentiaries, innovations of the penitentiaries, system of the electronic surveillance, creative social rehabilitation